

Cena egzemplarza zł 3
Pobieranie wyższej opłaty
jest nadużyciem

ILUSTROWANY

Prenumerata
miesięczna
wynosi zł 40 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 3 zł za doręczenie miejscowe

KURIER POLSKI

Rok II Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Wtorek, dnia 9 kwietnia 1946 r. Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” Nr 97
Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07 Konto PKO „ZRYW” Nr VI-135 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy

Prezes Str. Pracy Karol Popiel opowiada się za szczerą i opartą na zasadzie **równi z równymi** współpracą z innymi stronnictwami politycznymi

Wspaniały przebieg wojewódzkiego zjazdu Stronnictwa Pracy w Poznaniu

POZNAŃ (at). W Poznaniu obradował wczoraj pierwszy po wojnie walny zjazd wojewódzki Stronnictwa Pracy woj. Poznańskiego. Na zjazd przybyło kilkuset uczestników z terenu, nie tylko z całego województwa, ale także z Ziemi Lubuskiej. Przybyło również wielu gości w osobach przedstawicieli władz, nauki, stronnictw politycznych i organizacji zawodowych. Zjazd zagalął prezes zarządu wojewódzkiego Witkowski, który w swoim dłuższym przemówieniu nakreślił dzieje stronnictwa na terenie woj. Poznańskiego, wspominał o drugim zjeździe stronnictwa, jaki odbył się w marcu 1939 r., kiedy to już wówczas członkowie Stronnictwa świadomi byli dziejów, jakie się przetoceją nad Polską. Ostrzeżenia, podnoszone wówczas przez Str. Pracy, niestety nie znalazły uznania wśród czynników kierujących. Prezes powitał następnie bardzo serdecznie członków Zarządu Głównego Stronnictwa z prezesem Popielem, wiceprezami: woj. dr Widy-Wirskim, wice ministrem dr Michejda, delegatem okr. warszawskiego Kwasięborskim, sekretarzem Zarządu Głównego Brzezińskim i reprezentantem okr. pomorskiego dr Tilgnerem na czele. Prezes powitał także serdecznie przedstawicieli władz oraz stronnictw politycznych, po czym zebrał oddalił hold poległym, pomordowanym i zmarłym członkom i działaczom Str. Pracy z okręgu wielkopolskiego, których lista jest bardzo długa a na niej czołowe miejsca zajmują śp. Cyryl Ratajski i Marcin Roch.

Wojewoda powitany został hucznymi oklaskami przez zebranych. Podkreślając tradycje, jakie na terenie wojew. Poznańskiego posiada Stron. Pracy, wspominał wojewoda, że w obecnej chwili Str. Pracy ma lepsze warunki do pracy, niż przed wojną. Obecnie Stronnictwo, a wraz z nim i wszystkie inne, dążyć muszą,

by rywalizacja ich nie zanykała się w hasłach, lecz w wynikach i osiągnięciach. Wojewoda zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Polski, prezydenta Bieruta i Rządu Jedności Narodowej. Schodzącego z estrady wojewodę żegnano okrzykami: Niech żyje nasz Wojewoda Poznański!

Myśl moja biegnie ku tym b. enpeerowcom, starej gwardii ruchu, którzy to, jak stara gwardia napoleońska, umiera, ale się nie poddaje. Ku tej starej gwardii NPR-owskiej, skupionej w b. NPR, ZZP i „Jedności”, która na Ziemi Wielkopolskiej w okresie 20-letnia niepodległości stanowiła najmocniejszy ośrodek demokracji i postępu społecznego, zwracam się myślą i sercem. Do Was koledzy, którzyście w Wielkopolsce w okresach największego nasilenia społecznego wstecz-

Wicepr. S. Pr. Felczak do uczestników Zjazdu

Następnie red. Trella odczytał telegram wicewojewody pomorskiego Felczaka, który, nie mogąc osobiście przybyć, nadesłał telegram następującej treści:

„Nie mogąc ze względów odemnie niezależnych brać udziału w Waszych pierwszych po ciężkiej niewoli obradach, tą drogą przesyłam Wam zarówno w imieniu własnym jak i orga-

mizacji pomorskiej Str. Pracy najlepsze pozdrowienia i życzenia pomysłnych obrad. Pozdrawiając wszystkich członków zjazdu, mimo woli myśl moja biegnie ku tym jego uczestnikom, z których już na długo przed 1939 r. jako ówczesny redaktor „Prawdy” poznańskiej i poznańskiej „Obrony Ludu”, prowadziłem pracę i walkę o lepsze jutro Polski i pol-

Gejsza zdradziła tajemnicę imperialistów Wykryto miliardowy skarb

LONDYN (PAP-G). Reuter donosi z Tokio, że wojskowe władze amerykańskie dzięki pewnej gejszy, znalazły w okolicy Tokio wielką ilość srebrnych i złotych sztab, których wartość oblicza się na 22 miliardy

dolarów. Skarb ten miał być użyty przez imperialistów japońskich, do odbudowy wielkiej Japonii po zakończeniu wojny.

Okrutne i surowe rozkazy niemieckie Keitel o barbarzyństwach hitlerowskich

NORYMBERGA (FA). W związku z przyznaniem się Keitla, że niektóre rozkazy zmuszony był podpisać wbrew własnemu przekonaniu, jako niezgodne z prawem ludzkim i konwencją międzynarodową, prokurator angielski zapytał go, jakie jego zdaniem np. 3 rozkazy uważał za najbardziej sprzeczne z prawem międzynarodowym, Keitel oświadczył: rozkaz

dotyczący sposobu prowadzenia wojny na wschodzie, rozkaz wymordowania 50 oficerów angielskiego lotnictwa w Stalag-Luft 3, oraz rozkaz omawiający traktowanie lotników, mających za zadanie dokonywanie aktów sabotażu. Keitel przyznał, że rozkazy te były okrutne i surowe. Na pytanie, czy nie starał się chociażby złagodzić skutków tych rozkazów, Keitel oświadczył, że nie mógł zmienić rozkazów, które musiały być wykonane w dosłownym brzmieniu. „Dlaczego nie było w armii niemieckiej człowieka, któryby miał odwagę z zimną krwią wystąpić przeciw tym barbarzyństwom?” — zapytał prokurator angielski. „Mogę tylko stwierdzić — przyznał Keitel — że nie protestowałem. Nie mogę jednak nic powiedzieć w imieniu innych”.

Lekarz konfidentem gestapo

Wielu Polaków wskazanych przez niego znalazło śmierć
GDYNIA (a). W Gdyni został aresztowany poszukiwany od dłuższego czasu lekarz z Częstochowy, dr Janusz Brodzic-Modelski, który w okresie okupacji jako konfident gestapo spowodował śmierć wielu wskazanych przez niego Polaków. Modelski jako nałogowy alkoholik miał małą praktykę lekarską i zarobki nie wystarczały mu na hulawcze życie, wobec czego bez żadnych skrępowań korzystał z docho-

Nowe synagogi w Niemczech

FRANKFURT (ZAP). Na zarządzenie władz amerykańskich dokonano uroczystego odsłonięcia tablic pamiątkowych w tych miejscach, gdzie stały zburzone przez hitlerowców synagogi. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele amerykańskiego zarządu wojskowego, nadburmistrz Frankfurtu oraz przedstawiciele gminy żydowskiej. W szeregu miast niemieckich w strefie amerykańskiej rozpoczęto budowę nowych synagog.

Straszny plon bomby atomowej

TOKIO (FA). Uczni japońscy, prowadzą w dalszym ciągu badania nad skutkami działania bomby atomowej. Na zebraniu japońskiego towarzystwa lekarzy chorób wewnętrznych podane do wiadomości, że na 11.425 osobach wybuchy bomb atomowych w Hiroszynie i Nagasaki wywołały skrajną reakcję. Pewna część osób została wyleczona z przewlekłych chorób, inni natomiast rozchorowali się i

postarzel. Badania wykazały, że promieniowanie uranu powoduje czterokrotny wzrost liczby białych ciałek krwi, na skutek czego organizm jest zdolny do szybkiego powrotu do zdrowia. Liczba zabitych i rannych w obu miastach ustalona została na 102.130 osób. Śmierć następuje obecnie przez towarzyszącą wybuchowi bomby siłę podmuchu, ciśnienie i wysoką temperaturę.

Naród swym obrońcom



WARSZAWA (G). Min. inf. i prop., prezes Tow. Przyjaciół Żołnierza, Matuszewski wygłosił przez radio przemówienie z okazji Tygodnia Żołnierza. Min. Matuszewski, w imieniu TPZ zwrócił się do całego społeczeństwa polskiego z gorącym apelem o poparcie akcji urządzenia świąt wielkanocnych dla żołnierzy znajdujących się w służbie czynnej, rannych i demobilizowanych oraz ich rodzin. Od 7 do 14 kwietnia trwać będzie wielka akcja na rzecz solidarności społeczeństwa cywilnego z wojskiem.

Nikogo nie może zabraknąć w tej akcji. Wszyscy okazali winni jak najżywsze zainteresowanie i miłość dla swych wyzwolicieli, obrońców i stróżów niepodległości i suwerenności naszego kraju.

Dalszy ciąg na stronie 2-ej

Strajk studentów w Aleksandrii

LONDYN (FA). W Aleksandrii wybuchł strajk wśród studentów egipskich. Strajk ogłoszony został na znak protestu przeciw zabójstwom dokonany podczas ostatnich demonstracji. W obawie przed nowymi zajęciami po ulicach Aleksandrii krąży silne patrole policyjne.

Bestialskie morderstwo w Warszawie

Bandyci udusili szofera min. Stańczyka

WARSZAWA (a). Szofer min. Stańczyka, 26-letni Jan Kamiński został w bestialski sposób zamordowany w Warszawie przez bandytów. Krytycznego dnia, Kamiński po załatwieniu poleconych mu spraw powracał z Pragi na Jasną. Na Targowej zatrzymało go kilku osobników — 2 mężczyźni i 1 kobieta — proponując przewiezienie ich do Warszawy. W drodze zarzucono szoferowi pętlę na szyję i uduszono go. Jeden z bandytów zasiadł przy kierownicy i poprowadził samochód za miasto, w kierunku na Łódź. Za Warszawą

mordercy wyrzucili ciało uduszonego szofera, a ponieważ dawał on jeszcze słabe oznaki życia, dobito go kilkoma strzałami. Na rogatce w Łodzi bandyci nie zatrzymali się na wezwanie patrolu, na skutek czego Milicja oddała do samochodu szereg strzałów, w wyniku czego jeden z morderców został zabity. Samochód jednak zdołał zbiec. Za Łodzią bandyci wyrzucili trupa zabitego towarzysza, po czym wrócili do miasta. W Łodzi jednak zostali zatrzymani przez milicję, i po zrewidowaniu odstawieni do aresztu.

Starosłowińskie wykopaliska odnaleziono na Pomorzu Zachodnim

SZCZECIN (a). W miejscowości Banie, powiat gryfiński, odnaleziono wykopaliskowe zabytki kultury słowińskiej. Obejmują one szereg przedmiotów codziennego użytku, jak toporki i młotki z krzemienia giądzonego, jeden toporek lupany, kamienne i brązowe groty do strzał, ozdoby brązowe miedziane oraz kilka naczyń glinianych z ornamentacją, wyściskaną, naśladującą wzory tzw.

sznurkowe. Wśród tych znalezisk znajduje się też urna, częściowo uszkodzona, zawierająca ułamki kości ludzkich.

Przedmioty te zostały odkryte podczas robót niwelacyjnych przeprowadzanych na miejscowym boisku sportowym. Obecnie znajdują się one w Gryfinie, zabezpieczone przez gryfiński referat Kultury i Sztuki.

Zawieszenie umów wydawniczych

Dzieła wielkich pisarzy polskich przestaną być własnością poszczególnych wydawnictw

WARSZAWA (PAP). Celem zaspokojenia potrzeb kulturalnych w dziedzinie wartościowych książek, Rada Ministrów wydała dekret o zawieszeniu umów wydawniczych dzieł najwybitniejszych pisarzy polskich. Dekret obejmuje m. in. dzieła Orzeszkowej, Dygasińskiego, Reymonta,

Sienkiewicza, Konopnickiej, Struga, Wyspiańskiego, Zapolskiej i Żeromskiego. Dzieła autorów objętych dekretem będzie można drukować dopiero po uzyskaniu zezwolenia, przy czym honorarium autorskie wypłacane zostanie rodzinie, a w braku tejże, przeznaczane będzie na cele popierania twórczości literackiej. W ten sposób, przez zniesienie monopolistycznych prac poszczególnych wydawnictw, kwiat literatury polskiej będzie się mógł ukazywać bez ograniczeń.

Przy dobrej woli rozwiązać można każde zagadnienie!

oświadczył prezydent Truman w swojej ostatniej mowie

NOWY JORK (G). Z okazji Święta Żołnierza prezydent Truman wygłosił w Chicago przemówienie, w którym przedstawił obowiązki, jakie ciążyą na Stanach Zjedn. jako potężnym mocarstwie. Prezydent Truman oświadczył, że Stany Zjedn. muszą uczestniczyć w akcji utrwalenia pokoju, w rozbrojeniu wielkich armii nieprzyjacielskich, okupacji państw, które walczyły po stronie osi, a nadto mają one przyjąć z pomocą setkom tysięcy deportowanych. Potęga St. Zjedn. nie jest wymierzona przeciwko żadnemu narodowi, lecz będzie służyła sprawie pokoju międzynarodowego. Nie jest to tylko moral-

ny obowiązek, lecz wynika on z zobowiązań, które Stany Zjedn. wzięły na siebie w ONZ. Po wygraniu wojny należy zabezpieczyć zwycięstwo. Wojna będzie wygrana w całej pełni dopiero wtedy, gdy tyrania zostanie z korzeniami wyrwana z duszy pokonanego wroga. Polityka zagraniczna St. Zjedn. zopiera w zupełności ONZ. Jestem przekonany — powiedział Truman — że Rada Bezpieczeństwa może doprowadzić do porozumienia między narodami świata, choć różne są ich tradycje, światopoglądy i interesy. Różne drogi wiedzą do pokoju. Demokracja nie

może się rozwijać tam, gdzie panuje niedza.

Następnie prez. Truman podkreślił wagę, jaką mają dla St. Zjedn. sprawy Dalekiego Wschodu. Interesy poszczególnych mocarstw w tych krajach można uzgodnić za pośrednictwem ONZ.

Przechodząc do zagadnień europejskich prezydent Truman oświadczył, że Stany Zjedn. pomagały i w dalszym ciągu będą pomagać narodom Europy, gdyż nie będzie dobrobytu w Ameryce, jeśli na świecie będzie panowała stagnacja ekonomiczna. Ameryka będzie musiała ograniczyć swą konsumpcję, aby okazać pomoc głodującym światu. Poza pomocą żywnościową trzeba udzielić pomocy przemysłowej i wzmocnić handlową wymianę walutową. Pragniemy nie dopuścić do powrotu nacjonalizmu ekonomicznego, który zatruł stosunki międzynarodowe i podważył stopę życiową między dwiema wojnami światowymi.

Jednym z najtrudniejszych zadań, jakie stoją przed nami, jest kontrola energii atomowej, przeprowadzona w ten sposób, aby ta nowa olbrzymia siła zamiast zniszczyć ludzkość, służyła jej.

Zainteresowanie świata Polską

LONDYN (PAP-G). Na życzenie UNRRA i międzynarodowej komisji żywnościowej ONZ, tekst oświadczenia min. Stachelskiego na temat sytuacji żywnościowej w Polsce został przekazany do Ameryki. Prasa brytyjska i amerykańska poświęca wiele uwagi wystąpieniu przedstawiciela Polski.

Przesadne wieści o „biedzie niemieckiej“

HAMBURG (ZAP). Komendant 8 armii angielskiej postanowił nacalnie przekonać się o „niemieckiej biedzie“. Zwiedził w tym celu urządzenia społeczne, jak dziecińce, szpitale i obozy repatriantów niemieckich. Zaszedł też do mieszkań robotniczych. Niewątpliwie przekonał się, jak mało prawdy jest w niemieckich lamentach.

Komiteć wojskowy przy ONZ

LONDYN (FA). Szefowie misji wojskowych przy ONZ zdecydowali się utworzyć wspólny sekretariat delegacji Chin, Francji, Stanów Zjedn., Związku Radzieckiego i Anglii. Komitet wojskowy przy ONZ określany jest jako międzynarodowy sztab generalny, który będzie ściśle współpracował z Radą Bezpieczeństwa.

Powrót Polaków z ZSRR

WARSZAWA (FA). W marcu br. nadeszło do Polski ogółem 180 transportów wiozących 100.000 repatriantów ze Związku Radzieckiego. Ostatnio przybył specjalny transport dzieci.

27000 Polaków — 331 Niemców

SOPOT (PAP). Prezydent m. Sopotu podał stan liczebny ludności Sopotu. Na 27.000 Polaków przypada tylko 331 Niemców oraz 240 osób innych narodowości.

Sprawa Hiszpanii na Radzie Bezpieczeństwa

WARSZAWA (FA). Ambasador Polski w Waszyngtonie dr Oskar Lange otrzymał instrukcję rządu polskiego odnośnie wniesienia sprawy Hiszpanii gen. Franco na sesję Rady Bezpieczeństwa. Wniosek Polski, jak donoszą z Nowego Jorku, rozpatrywany będzie już na najbliższym posiedzeniu Rady we wtorek 9 bm.

Węgry podpisały układ dot. odszkodowań wojennych z Czechosłowacją i Związkiem Radzieckim, na mocy którego Węgry zobowiązały się do dostarczania obu krajom różnego rodzaju produktów na okres 5 lat. Ponadto Węgry wybudować mają w Czechosłowacji fabrykę aluminium.

YMCA dla byłych jeńców wojennych

WARSZAWA (dr). Światowy Komitet YMCA w Genewie, który w czasie całej wojny sprawował opiekę nad jeńcami wojennymi w zakresie kulturalnym i oświatowym, przystąpił obecnie do opracowania materiałów historycznych, celem upamiętnienia 6-letniego okresu za drutami obozów jenieckich.

W związku z tym Światowy Komitet YMCA w Genewie zwraca się do wszystkich byłych jeńców wojennych o współpracę w tym przedsięwzięciu, prosząc o nadsyłanie:

1. wszelkich ogłoszonych drukiem książek, reportaży i artykułów, do-

tyczących pobytu w obozach jeńców wojennych;

2. wszelkich charakterystycznych dla życia jenieckiego wspomnień oraz zapisków z dzienników;

3. dokumentów charakteryzujących pobyt w obozach jeńców wojennych;

4. prac artystycznych, nadających się do reprodukcji;

5. wypowiedzi i uwagi w sprawie pracy dla jeńców ze strony Światowego Komitetu YMCA oraz Polskiej YMCA.

Materiały te należy nadsyłać w czasie możliwie najbliższym pod adresem: Polska YMCA, Biuro Główne, Warszawa, ul. Konopnickiej 6.

Nowe gwiazdy na ringu bokserskim Polski Niesłychana porażka asów

Jedynie Szymura zachował dawną formę

ŁÓDŹ (tel. wł.) 17 indywidualnych mistrzostwa Polski w boksie a pierwsze po 6-letniej przerwie cieszyły się wyjątkowym zainteresowaniem naszej opinii sportowej. Złożyło się na to wiele przyczyn, ale przede wszystkim świetna przeszłość naszego pięściarstwa i liczne swego czasu sukcesy na arenie międzynarodowej, co sprawiło, że sport ten zdobył sobie u nas taką popularność. Nazwiska Koleczyńskich, Czortków czy Chmielwskich znane są dziś nie tylko najmłodszemu sztabakowi, ale każdemu przeciętnemu obywatelowi. Organizatorzy nie mieli wziętego zadania, Hala Widy Manufaktury jedyna obecnie hala sportowa w Łodzi jak na takie poważne imprezy była za mała. W pierwszym dniu zawodów przeszło 1000 osób stało przed halą i słuchało transmisji nadawanej z wewnątrz przez specjalnie zainstalowane megafony. Największą niespodzianką pierwszego dnia mistrzostw była porażka Czortka (Warszawa), jednego z najlepszych naszych pięściarzy w walce z Chudym (Częstochowa), Czortek był jednym z najpoważniejszych kandydatów na mistrza Polski w wadze piórkowej, Chudy nieznany dotąd pięściarz, w spotkaniu z Czortkiem zademstrował niebywałą odporność i niebywałą się ciosu z prawej. Walka rozpoczęła się sensacyjnie. Czestochowianin bynajmniej nie może uchodzić za żaden talent. Od razu poszedł na wymianę ciosów. Czortek niestety przyjął narzucony system walki. W drugim

starciu warszawianin nadziewa się na niezwykle silny cios z prawej i jest groggy. Dwukrotnie pada na kolana, ale się podnosi i tylko dzięki swej rutynie wytrzymuje do końca ringu. W trzecim starciu Czortek początkowo zaczął odrabiać utracone punkty, ale znowu silny cios w żołądek załamuje pod nim kolana. Do końca walki, a jak się później dowiedzieliśmy od trenera warszawskiego Wrzoska, Czortek jest blisko dwie godziny po meczu nieprzytomny. Chudy nie mógł jednak zdyskontować swego największego sukcesu. W czasie walki złamał bowiem na Czortku rękę i musiał wycofać się z dalszych zawodów.

Drugą niespodzianką zanotowano w drugim dniu walk eliminacyjnych. Była nią tym razem porażka faworyta do tytułu mistrzowskiego w wadze koguciej Czarnieckiego z Łodzi. Łodzianin trafił na zawodnika, który niewątpliwie w najbliższej przyszłości odegra poważną rolę w naszym pięściarstwie. Grzywocz (Śląsk) obok Szołca jest jednym z najmłodszych naszych talentów młodego pokolenia.

Mistrzostwa w Łodzi prześladały dziwny pech. W r. 1938 doszło do awantur, a obecnie również nie obeszło się bez podobnego zajścia. Przyczyną tego było zwycięstwo Untona (Łódź) nad faworyzowanym przez PZB Sobczakiem (Poznań) w wadze średniej. Sobczak był typowany na finalistę i w tym celu rozstawiony. Zwycięstwo Untona było może istot-

nie wątpliwe, jednak można było tę sprawę załatwić w inny sposób, nie konieczne wycofując całą wagę średnią z mistrzostw, jak to uczynił PZB. Postanowienie to ogłoszone dopiero w trzecim dniu mistrzostw, spotkało się z wielką burzą. Na ring poleciały butelki, jabłka i inne przedmioty. Tułum z ledwością zdolano opanować. Mistrzostwa jednak zostały zamknięte, znowu nie z winy organizatorów a raczej z winy niezawsze taktownych i bezstronnych posunięć naczelnej magistratury naszego pięściarstwa.

Do najlepszych walk eliminacyjnych należy zaliczyć walkę w wadze koguciej pomiędzy Czarnieckim, Łódź, a Grzywoczem ze Śląska, dalej pomiędzy Grzywoczem a Sobkowiakiem, Warszawa. W wadze lekkiej pomiędzy Kowalskim (Łódź) a Szołcem (Śląsk) oraz w wadze średniej pomiędzy Koleczyńskim (Warszawa) a wielką nadzieją Śląska Nowarą. Wszystkie te spotkania stały na dobrym poziomie technicznym i miały przebieg bardzo wyrównany. Kowalski ze Szołcem miał bardzo trudną przeprawę. Zwyciężył tylko zawiązując swemu imponującemu faworytowi w trzeciej rundzie „Kolkę“ górował nad przeciwnikiem Nowarą przede wszystkim fizycznie i ciosem, który jednak już nie jest ani tak piorunujący ani tak destrukcyjny jak był niegdyś. Wiek robi swoje.

Do finałów zakwalifikowało się aż 5 Łodzian. Jest to niewątpliwie duży sukces polskiego Manchesteru. Z tych pięciu tytuł mistrzów zdobyło trzech: Stasiak, Olejnik i Niewadził, zdobywając dla Łodzi pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej (28 punktów) przed Poznaniem (17) i przed Śląskiem (13). Finały dały wyniki następujące:

W wadze muszej Stasiak (Łódź) zwyciężył na punkty Sowińskiego (Gdańsk). W koguciej Grzywocz (Śląsk) zwyciężył również na punkty Sadłowski (Warszawa). W piórkowej Komuda (Śląsk) zwyciężył na punkty Rogalskiego (Poznań). Koziołek (Poznań) pokonał po wyrównanej walce Kowalskiego (Łódź). W półśredniej Olejnik (Łódź) zwyciężył Grądkowskiego (Śląsk). W półciężkiej Szymura (Poznań) wygrał z Jaskulą (Łódź) przez poddanie się tego ostatniego po pierwszej rundzie. W wadze ciężkiej Niewadził (Łódź) pokonał Klimeckiego (Poznań) na punkty.

KOLARZE SZYKUJĄ SIĘ DO WYŚCIGÓW

POZNAŃ (S). W drugie Święto Wielkanocy organizuje sekcja kolarska Kolejowego Klubu Sportowego wyścigi dla zawodników licencjonowanych oraz dla niestowarzyszonych na dystansie około 25 km. Biegi powyższe mają charakter wyścigów propagandowych

Zakończenie konferencji zbożowej

LONDYN (PAP-G). Na ostatnim posiedzeniu konferencji pomocy zbożowej dla Europy, postanowiono zmobilizować w tym roku wszystkie rozporządzalne siły robocze dla przeprowadzenia żniw a następnie siewów jesiennych w krajach europejskich. Następnie uchwalono rezolucję o zwrócenie się do Argentyny z prośbą wzmocnienia pomocy dla Europy.

Specjalny wysłannik prez. Trumana na konferencję żywnościową

Hoover, opuścił Anglię udając się do Brukseli. Poza Belgią Hoover zwiedzi Holandię, Danię, Jugosławie, Austrię, Niemcy i Grecję.

Zdaniem Hoovera środki zapobiegawcze mające na celu uchronienie świata od klęski głodowej, zastosowano o 5 miesięcy zapóźno. Racjonalnie żywności powinno być już dawno obowiązywać wszystkie kraje, i wówczas można byłoby uniknąć b. wielu trudności.

Zjazd Stronnictwa Pracy w Poznaniu

Dokończenie ze strony 1-iej

nictwa pozostali wierni sztandarom i ideałom młodości, kieruje dziś apel jeden: zwróćcie się szereg i tak jak ongiś byliście na przedzie, tak też dziś bądźcie pionierami nowej rzeczywistości, nie wlokącymi się na tyłach maruderami.

Pamiętajcie o naszej zasadzie: My ciągle naprzód! Jeszcze nie wszystko jest tak, jakbyście sobie tego życzyli. Dużo jest jeszcze do zrobienia. To, co zostało dokonane, to dopiero wstęp do czegoś wielkiego, co nastąpi. Weźmy radosny udział w dziele narodowym, w wytyczonej, żmudnej, szarej pracy, aby codzień nasza wolna Polska była silniejsza, aby w niej codzień było mniej rozwalonych domów, połamanych mostów, opustoszałych fabryk, wyboistych dróg, obdartych, głodnych ludzi, ciemnych i ogłupiałych obywateli. Pracujmy i twórzmy nowe życie, dające radość i zadowolenie wolnym obywatelom, wypływające z poczucia uczestniczenia w wielkości.

Następnie witali zjazd imieniem PPR Izidorczyk, w imieniu WRN prezes Piękniewski, w imieniu miasta prezydent mgr Sroka, imieniem WP major Łustacz, imieniem PSL przemawiał prezes zarządu wojewódzkiego Nowak, w imieniu PPS dr Kurylowicz, imieniem okręgu wojewódzkiego Str. Pracy Kwasięborski i wielu innych.

Następnie witali bucznymi okłaskami weszli na mównicę prezes Str. Pracy Karol Popiel, który wygłosił obszernie przemówienie, omawiając zarówno stosunki zagraniczne jak i wewnętrzne Polski i na ich tle scharakteryzował ogólną linię wytyczną Str. Pracy. Omawiając na początku historię Stronnictwa, prezes stwierdził, że z tradycji swej Stronnictwo może być dumne, bo głosiło prawdy często niepopularne, ale takie, które wszystkie następnie miały się sprawdzić.

Omawiając obszernie stosunki państwa na emigracji, zwracała po śmierci gen. Sikorskiego, prezes stwierdził, że czynniki kierujące obecnie emigracją londyńską, a więc w pierwszym rzędzie sanacja, nie umie rzeczywistości spojrzeć w twarz. Je-

steśmy w ogóle narodem, który swe życzenia bierze zbyt często za rzeczywistość i z tego wynikają dla naszego narodu często przykrości. Powinniśmy już dawno nauczyć się czytać dzieje i wskazania polityki zagranicznej z karty Europy wschodniej.

Prezes Popiel omówił następnie szeroko sprawę granic zachodnich i stwierdził, że ta granica jest kwestią, od której zależy nasze istnienie na setki lat. Jest ona kwestią bytu lub niebytu naszego narodu.

Bardzo obszernie omówił następnie prezes Popiel sprawę polityki wewnętrznej i rolę, jaką Str. Pracy w tej polityce odegrać powinno. Nadeszła obecnie pora współpracy z innymi stronnictwami demokratycznymi, ale musi ona być szczerą i oparta na podstawie równi z równymi. Omawiając charakter Stronnictwa Pracy, prezes stwierdził, że stronnictwo nie jest stronnictwem katolickim, lecz jest stronnictwem katolików. Stronnictwo katolickie w Polsce jest w obecnej chwili niepotrzebne, bo ogromna większość narodu polskiego jest katolicka i nią pozostanie. Jeżeli chodzi o warunki wewnętrznego życia politycznego, to zmiany strukturalne uznajemy. Są pewne różnice w szczegółach, które jednak mogą być usunięte w majestacie prawa. My nie chcemy reakcji, ale nie chcemy także ciągłej permanencji rewolucyjnej, byśmy mogli już przystąpić do realnej pracy.

Opowiedzenie swoje za referendum prezes Popiel uzasadnił tym, że w przeprowadzeniu go widzi bezwzględnie coś pozytywnego. Referendum nie przekreśla wyborów, tylko je nieco odsunie. Ulatwi za to przygotowanie wyborów, bo do przeprowadzenia referendum przygotowane być muszą spisy i biura, konieczne później do wyborów. Wreszcie prezes Popiel rozprawił się szeroko z tymi, którzy stale wierzą i spodziewają się wojny. Str. Pracy nie tylko nie chce, ale nawet w nią nie wierzy.

Prezes Popiel, którego przemówienie było często przerywane okłaskami, pożegnany został okrzykami: Niech żyje! Obrady trwają.

Ilustrowany Kurier Polski organizuje bieg w Bydgoszczy na przełaj o nagrodę przechodnią

Wznawiając tradycję popularnego przed wojną w całej Polsce „biegu na przełaj“, ufundował Ilustrowany Kurier Polski cenną nagrodę przechodnią dla klubu sportowego, którego zawodnik zdobędzie w „biegu“ pierwsze miejsce. Tradycyjny ten bieg na trasie około 3000 mtr odbędzie się dnia 30 maja br. w święto Wniebowstąpienia Pańskiego. Start i meta na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy.

Oprócz nagrody przechodniej przewidziany jest cały szereg nagród indywidualnych dla najlepszych biegaczy oraz nagroda dla klubu, którego największa ilość zawodników ukończy bieg. Prócz tego każdy ze startujących otrzyma piękny dyplom pamiątkowy. Techniczną stroną organizacji tej wielkiej imprezy zajął się Pomorski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, który wyznaczył komisję sędziowską pod kierownictwem p. Gołębiewskiego, honorowego członka P. Z. L. A. Szczegóły organizacyjne po-

damy w swoim czasie.

Zgłoszenia do biegu, w którym mogą wziąć udział zarówno stowarzyszeni jak i niestowarzyszeni, można kierować już od dziś do dnia 25 maja br. najpóźniej do redakcji Ilustrowanego Kuriera Polskiego — dział sportowy — Bydgoszcz, Jagiellońska 17, przy czym podać należy imię, nazwisko, miejsce zamieszkania i przynależność klubową.

Kluby sportowe winny skłonić swych członków do licznego wzięcia udziału w tym wielkim biegu, który będąc wspaniałą manifestacją sportową i stanowiącym czynnikiem propagandowym, zachęcającym do uprawiania kultury fizycznej, da równocześnie biegaczom całej Polski szanse zdobycia cennych nagród.

Lekkoatleci! Przez pilny trening i solidne przygotowanie do biegu na przełaj o nagrodę przechodnią Ilustrowanego Kuriera Polskiego zwiększacie możliwość swojego zwycięstwa!

Kalendarzyk

Poniedziałek, 8 kwietnia
Katolicki: Dionizego
Słowiański: Sieciestawy

BYDGOSZCZ

Dziś, w poniedziałek, w Teatrze Polskim żart sceniczny Jurandota pt. „Plecy”. Początek o g. 18.30. Kasa czynna od g. 10—12 i od 15—18.30.

Czy wściele, że w dniach od 3—10 kwietnia br. trwa „Tydzień Polskiego Związku Zachodniego na Pomorzu”? Stanowić on będzie akcję przygotowawczą do przeprowadzonego w skali ogólnopolskiej „Tygodnia Ziemi Odzyskanych” w dniach 2—9 maja br. „Tydzień PZZ na Pomorzu” ma sponzorować nasze cele i dążenia, ma przysporzyć naszemu Stowarzyszeniu nowych członków, a dawnych ma zapoznać z obecnym stanem naszej pracy. W ramach akcji kulturalno-oświatowej „Tygodnia PZZ na Pomorzu” organizuje się odczyty popularne, jak również wydano odezwę, która określa pokrótce zadania PZZ oraz obowiązki i przywileje jego członków. Jesteśmy przekonani, że nie zabraknie na Pomorzu ani jednego Polaka, który uchylił się w tym „Tygodniu” od ciężkiego na nim obowiązku.

W związku z repatriacją Polaków z ZSRR na Ziemi Odzyskane konieczne jest podjęcie akcji pomocy doraźnej. Na zarządzenie władz winne wejść w skład Kom. Niesienia Pom. Repatr., poza przedstawicielami władz, wszystkie org. polit., społ., zaw., młodz. itp. oraz prasa i propaganda. Ze względu na ważność akcji zaludnienia Ziemi Odzyskanych dla kraju, przewodn. kom. wiceprez. Rudnicki prosi wszystkich o współpracę. Chodzi o to, aby transporty repatriantów z głębi Rosji, przyjeżdżające do Bydgoszczy przyjmowane były przez przedstawicieli władz i społeczeństwa, którzy zainteresują się ich potrzebami, poinformują ich o obecnych warunkach życia w Polsce, rozdzielą czasopisma itp. O przybyciu transportów zawiadomi Kom. Nies. Pom. Repatr. przy PZZ Bydgoszcz (Śniadeckich 8, tel. 2180) z którym należy współpracować.

Problem Ziemi Odzyskanych — to problem wiecznie żywy. Zagadnieniem tym musimy się wszyscy zainteresować. Cały naród musi poznać swoje prawa i obowiązki w odniesieniu do spraw zachodnich. Z uwagi na to PZZ Okr. Pom. organizuje w ramach „Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego na Pomorzu” w poniedziałek, 8 br. o g. 18.30 w sali malinowej RDK (Al. 1 Maja 14), odczyt pt.: „Bogactwa Ziemi Odzyskanych a problem osiedleńczy”. Odczyt wygłosi prof. Akademii Handlowej prof. dr. Barciński. Ze względu na osobę prelegenta, jak i ciekawe ujęcie tematu, prelekcja ta winna się spotkać z żywym oddźwiękiem naszego społeczeństwa.

NIELETNI PRZESTĘPCY PRZED SADEM

Przed Wydz. S. O. w Bydgoszczy znalazła swój epilog sprawa karna odwoławcza nieletnich Stoltmana, lat 17, Zozuli, lat 15, Jankowskiego, lat 15 i Kantowskiego, lat 16 oskarżonych o dokonanie szeregu kradzieży z włamaniem w sklepach kupców inowrocławskich oraz sprzedaż skradzionych towarów w Inowrocławiu i w Bydgoszczy i przetrwonienie zdobytych w ten sposób pieniędzy w cukierniach i restauracjach. Wyrokiem Sądu Grodzkiego w Inowrocławiu oskarżeni skazani zostali na dom poprawczy. S. O. w Bydgoszczy, po zbadaniu sprawy, wydał wyrok zasądający każdego z oskarżonych na 3 lata domu poprawczego w zawieszeniu.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Poniedziałek: Plecy. Wtorek: Mazepa. Środa: Mazepa.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Zdradziecka kula. Wolność: „Cyrk”. Polonia: Szary Lord. Orzeł: Głos krwi. Bałtyk: Sygnały.

DYŻURY APTEK

Przy Bielakach: Al. 1 Maja 91. Pod Koroną: ul. Dworcowa, Pod Niedźwiedziem: ul. Niedźwiedzia.

Walny Zjazd pracowników państwowych domaga się polepszenia doli pracownika państwowego

W Bydgoszczy odbył się Walny Zjazd delegatów Pracowników Państwowych Woj. Pomorskiego. Zjazd zaszczylił swoją obecnością wojewoda pomorski W. Wojewoda. Obrady szły po linii ugruntowania powagi Zw. Zaw. Prac. Państw. i przywrócenia urzędnikom praw w stosunku proporcjonalnym do znaczenia spełnianego przez niego w państwie obowiązku. Referaty charakteryzujące obecną sytuację urzędniczą i rolę jego w odbudowie życia państwowego wygłosili pp. Dombek i Bakowski. W dyskusji nad referatami odzwierciedlono dół urzędnika państw. i powzięto szereg uchwał.

Urządnicy domagają się, aby uregulowana została sprawa wynagrodzeń za godziny nadliczbowe w granicach przewidzianych ustawą, zorganizowania specjalnych aptek Ubezpiecz. Społ. i aby apteki te zaopatrywane były z przydziałów UNRRA i ofiar Międzynarodowego C. K., które byłyby przystępne dla urzędników po cenach sztynnych; zniesienia poufnego zarządzenia danego lekarzom, a mającego na celu ograniczenie wydawania recept; umożliwienia urzędnikom leczenia przewlekłych chorób w sanatoriach (także po okresie 6-ciomiesięcznym), ustabilizowania stosunku

szlubiowego urzęd. państw. na terenach Ziemi Zachodnich; ujednoczenia uposażeń i systemu premiowania we wszystkich przedsiębiorstwach itp. przyznania resztówek lub ośrodków rolnych na cele poprawienia sytuacji aprowizacyjnej urzędników zrzeszonych w Zw. Zaw. Prac. Państw. i

Pomorze złożyło już 60 milionów zł

Bydgoszcz na pierwszym miejscu

BYDGOSZCZ. Dotychczasowe wyniki przedpłat na Prem. Poż. Odb. Kraju w woj. Pomorskim wyrażają się nast. cyframi: ogólna suma przedpłat wynosi 60 milionów. Na 18.300 przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych około 14.000 dokonało subskrypcji (76%). Pod względem przeciętnej subskrybowanej sumy na jedną osobę, Bydgoszcz stoi na pierwszym miejscu (5.400 zł), dalej Włocławek — 5.060 zł, Toruń — 4.680, Inowrocław — 4.500, Grudziądz — 3.600. Inaczej przedstawia się stan w stosunku do ilości podatników. Na pierw-

szym miejscu stoi Toruń, gdzie ilość wpłacających przekroczyła przewidywaną liczbę, dalej Inowrocław 90% i Bydgoszcz 60%.

Przeprowadzenie tych uchwał powierzono zarządowi, który ukonstytuował się na zjeździe w następującym składzie: prezes — Dombek, pierwszy w. prezes — Szantyr, drugi w. prezes — Mańkowski, sekr. — Szczerbowski, skarbnik — Piekarczykówna. Członkowie zarządu: pp. Kisiel, Wołyński, Mikołajczyk, Karpiński, Ziółkowski.

Nasze recenzje

„DNI I NOCE” (Kino „Wolność”)

Filmy wojenne kręcone są dla tych, którzy są w tym szczęśliwym położeniu, że mieszkają zdaleka od linii frontu, zdaleka od krwawych starć, zdaleka od tego, co się nazywa życiem wojennym. Wśród ruin niszczonych bezwzględnie walką rozkwitło niejedno głębokie uczucie „na śmierć i życie”. Obrońcy Stalingradu przeszli, tak jak obrońcy innych linii frontu do historii. I tym znanym i tym cichym bohaterem, którzy wszystko złożyli na ołtarzu Ojczyzny należy się chociażby takie podziękowanie.

Akcja miłosna, wpleciona w walki — zda się — beznadziejne z Niemcami, jest jasnym promykiem wśród szarych i krwawych zmagañ frontowego żołnierza. Wszyscy aktorzy dali z siebie to, na co ich stać: bezpośrednią grę, wielką swobodę i to, co powinno cechować każdego dobrego aktora — bezpretensjonalność. Reżyser, operatorzy i montażyści mieli tu trudne zadanie do spełnienia. Całość warta zobaczenia. W nadprogramie nowy tygodnik Kroniki Filmowej.

50 lat w służbie dla Narodu i Państwa

Piękna uroczystość w „Domu Drukarza”

Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraf. w Polsce — Okr. Bydgoszcz, obchodził we własnym domu związkowym przy ul. Dolina 3 piękną uroczystość uczczenia jubileuszów 25-cio i 50-cio lecia pracy zawodowej swoich członków. Z pośród 70-ciu Jubilatów, którym czasy okupacyjne nie pozwoliły obchodzić jubileuszu pracy zawodowej, trzech członków okręgu bydż., mianowicie: Kazimierz Święcicki, Aleksander Strzelecki i Witold Kabat obchodzili 50-lecie swej pracy zawodowej.

W zastępstwie chorego prezesa Zarządu Okr. p. K. Beauvala, zajął uroczystość wiceprezes Wit. Twardowski, wyrażając wielką radość i zadowolenie całej organizacji z tego, że po tylu latach przerwy spowodowanej okupacją, Związek mógł wznówić piękną tradycję uczczenia zasług długoletniej pracy zawodowej.

Po odegraniu hymnu narodowego, jako pierwszy przemówił i złożył życzenia Jubilatom prezes Zarz. Gł. p. Koczub z Krakowa. Mówca, nawiązując do tradycji, w pięknych i porywających słowach przedstawił rolę drukarza podczas okupacji i obecnie. Następnie przemawiali: przew. MRN p. Rutkowski, przedst. OKZZ p. Zieliński, pp. Warkocz i Dereziński oraz p. Ginter z Poznania. Dyrekcja PZWS oraz dyrekcja Centr. Zarządu PZG na wojew. Pomorskie złożyły z okazji tej uroczystości po 5.000 zł do podziału na cele dobroczynne według uznania Zarządu Związku.

Dalszą częścią uroczystości był koncert symfoniczny orkiestry kolejącej ZZK pod dyr. kapelmistrza p. Preibisza. Produkcje orkiestry nagrodzono burzą oklasków.

Po wygłoszeniu deklaracji przez

p. Kocikowską z PZWS, składali życzenia delegaci oddziałów Okręgu pomorskiego, po czym nastąpiło wręczenie dyplomów Jubilatom przez prezesa Zarz. Gł. p. Koczuba. W imieniu Jubilatów p. A. Scholz podziękował wszystkim za szczere życzenia złożone w dniu uroczystości, przyrzekając dalszą pracę i wysiłek dla dobra Państwa i zawodu drukarskiego.

Odśpiewaniem „Roty” zakończono tę piękną uroczystość, którą na długo pozostanie w sercach i pamięci każdego z uczestników. A. S.

Nie dotknęła cię klęska powodzi - złóż grosz na ofiary tegorocznej powodzi

Muzeum Miejskie w Bydgoszczy

I. Tworzenie muzeów jako ośrodków kształcenia zawdzięczamy wiekowi XIX. Istniały wprawdzie dawniej galerie i zbiory królewskie i magnackie, ale ich przeznaczenie było inne. Muzeum, jakie tworzy wiek XIX, to nie tylko magazyn najprzeróżniejszych przedmiotów, ale przede wszystkim uczelnia, w której odbywają się pokazy, gdzie równocześnie poszczególne jednostki mają odpowiednie miejsce i warunki do pracy umysłowej.

Muzeum z jednej strony ma znaczenie dydaktyczne, kształcące; z drugiej strony — społeczne i narodowe. Będąc placówką kulturalno-artystyczną, rozwija poczucie piękna obywateli — przyczynia się więc do rozwoju wartości duchowych, do uszlachetnienia społeczeństwa. Instytucje te zawierają głównie dzieła sztuki narodowej, dzieła będące wytworem twórczej energii narodu.

Zadanie zaznajamiania społeczeństwa z jego własną kulturą przypada również i w udziale Muzeum Miejskiemu w Bydgoszczy.

Z chwili objęcia miasta przez władze polskie w 1920 roku, zaczęto myśleć o tworzeniu Muzeum. Zaopiekowali się skromnymi zbiorami archeologicznymi i historycznymi — które były złożone w kościele Klarysek — były profesor Akademii Rolniczej — późniejszy dyrektor Miejskiego Gimnazjum im. Kopernika śp. dr. Łabędziński i kustosz Biblioteki Miejskiej śp. ks. Jan Klein. Złożono zbiory pierwotnie do budynku bankowego obok Teatru Miejskiego i do Biblioteki Miejskiej, zaś w roku 1923 Magistrat oddał na cele muzealne dwupiętrowy budynek przy Starym Rynku, w którym Muzeum miało do 1939 roku, tj. do czasu zburzenia budynku, swoją stałą siedzibę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ZAPROWIZACJI

Wydział Apr. przy starostwie powiatowym Bydż. podaje do wiadomości, iż dla ludności prac. pow. bydż. przydziała się dalsze nast. art.:

Na karty żywn. kat. I prac. z m. marca br. 1. kawa naturalna palona po 80 g odc. 18, 2. mydło do prania po 200 g odc. 20, 3. konserwy mięsne po 1 puszk. odc. 27, 4. konserwy rybne po 3 puszk. odc. 26, 5. ser UNRRA po 100 g odc. 25, 6. kartofle po 50 kg odc. 30, 7. nafta po 1 litrze, tylko dla nieposiadających oświetlenia elektr. za specj. zaśw. wójta lub burmistrza.

Na karty żywn. kat. I prac. z mies. lutego: 1. kawa naturalna palona po 160 g odc. 20, 2. cukier po 650 g odc. 14, 3. mydło toaletowe po 1 kaw. odcinek 24.

Na karty żywn. kat. II prac. z m. lutego: 1. cukier po 400 g odc. 12, 2. kartofle po 30 kg odc. 27.

Na karty żywn. kat. I rodz. z mies. lutego: 1. kawa naturalna palona po 120 g odc. 27, 2. cukier po 250 g odc. nek 15.

Przydział powyższy jak również poprzedni, tj. wydany w marcu br., rozdzielić ludności prac. bezwzględnie do dnia 15. 4. 1946 r.

IGRYSKA SPORTOWE

W DNIU 3 MAJA

Podobnie jak w latach ub. z okazji święta narodowego w dniu 3 maja organizuje Miejska Rada WF i PW „Igrzyska Sportowe”, które trwać będą od 1 maja do 3 maja 1946 r.

Organizacje WF chcące wystąpić w czasie igrzysk z pokazami gimnastycznymi, sportowymi, tańców narodowych itd. winne przysłać swych delegatów na konferencję w sprawie Igrzysk Sportowych, która odbyła się w Miejskim Urzędzie WF i PW w niedzielę, dnia 7 kwietnia br. o godz. 10-tej.

Zwracam wszystkim Klubom uwagę, że Igrzyska w dniu 3 maja rozpoczną się defiladą na Stadionie Miejskim, w której obowiązkowo wezmą udział wszystkie drużyny sportowe i wychowania fizycznego naszego miasta w strojach sportowych wraz z odpowiednimi przyborami i przyrządami sportowymi.

Na radiowej fali

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

wtorek, 9 marca

5.57 Progr. og.-polski 7.05 Progr. lok. 7.10 Progr. og.-polski 8.30 Wiadomości miejsc. 8.35 Progr. dla radiowców. 8.45 Konc. zyczeń. 11.30 Audycja dla szkół. 11.45 Muz. zpyt. 11.57 Progr. og.-polski 14.40 Kom. Inst. Hudrogr. 14.45 Aud. słowno-muz. dla młodzieży. 15.10 Rozmowa z dziećmi. 15.15 Aud. dla młodz. w opr. J. Krzemińskiego. 15.35 Pogad. pt. „Wydawnictwa uniwersyteckie” opr. Cz. Nowicki. 15.45 Infor. miejs. 16.00 Progr. og.-polski 21.00 Kwadr. speakera. 21.15 Recit. fortep. L. Łękecz. 21.40 Konc. rekl. 21.55 Kron. dnia. 22.00 Progr. og.-polski 22.30 Muzyka operetk. 23.00 Progr. og.-polski 23.35 Konc. zycz. 24.00 Zak.

Głoszenie w III czytano cała Polska

Wrażenia teatralne

Plecy

Żart sceniczny z muzyką w 3 aktach Jerzego Jurandota

Kilkanaście lat temu skarżył mi się znany humorysta-recytator Wyrwicz, na brak tematów. Pewne dowcipy się osłuchały, inne dostały brody, o pewnych rzeczach mówić nie było wolno. A więc: „królestwo za dobry kawał”!

Taka sytuacja była w roku 1927, czy 1928. Obecnie tematy do kawałów leżą wprost na ulicy i jak się okazuje, wolno się autorowi wyżywać w bardzo nawet zjadliwej satyrze na naszą powojenną rzeczywistość. „Plecy” dowodzą, że „satyra prawdę mówi, względów się wyrzeka”. Cenzura, która przepuściła sztukę Jurandota, nie była małoś-

kowa; zrozumiała, że demokracja, czując się mocno w siódle, może sobie na to pozwolić, aby widz teatralny ujrzał jej konterfekt w krzywym zwierciadle. Jest tedy w „Plecach” mnóstwo złośliwych powiedzonek na temat stołówek, przydziałów, nowej „arystokracji”, przede wszystkim jednak wszechwładnej protekcji. Złośliwa pomyślność Jurandota świeci triumf, gdy pokazał, jak sama fama o silnych 2 plecach „może wpłynąć na sukces teatru rewolucyjnego.

Nie brak kawałów, dowcipów i dowcipuszków, pomysły wprowadzenia nieśmiałości protektora jest nawet wręcz świetny, a jednak, Mimo

wszystko traci ten „żart sceniczny” papierem. Figury komedyjki Jurandota przypominają groteskowe szkice z pism humorystycznych, ilustrujące jakąś komiczną sytuację, lecz nie mające samodzielnego życia. Z chwilą kiedy nie ma aktualnych dowcipów, kiedy autor komizm przestaje na inną płaszczyznę (pocz. II akt.) widowisko staje się wręcz nudne, banalne, przypomina cyrk, szarżuje i nastroja prawie smutnie. Rzecz zyskałaby może, gdyby zagrała ją w oszalałym tempie i ujednotwiono styl gry. Pod tym względem spektakl budził duże zastrzeżenia. Dodajmy jeszcze, że piosenki, powplatane tu i ówdzie (jak przystało na komedię muzyczną), mają charakter bardzo kabaretowy.

Styl gry był — jak już wspominałem — bardzo nierówny. Barczewski i Kassowski dali w roli Stefci i Kor-

działkiewiczca postacie realne, Strzelecki jako krawiec Lubomirski dobrą figurą charakterystyczną, Januszkiewicz i Obarska (zwłaszcza pierwszy) groteskowe schematy. Korian w roli dyrektora teatru był nijaki. Najlepiej ton roli uchwyciła Morozowiczowa, niezrównana już w pierwszym zdaniu. Morozowiczowa, oparta o niezawodny instynkt wytrawnej aktorki, promieniuje komizmem każdego ruchu i gestu samą intonacją głosu. Na uwagę zasługują kawałki „Geś i fujarki”, odtworzone przez Teresę Wańkowską i Teresę Kujawę.

Premiera miała olbrzymie powodzenie. Na odbywającej się równocześnie w innym gmachu premierze „Ślubów panieńskich” były podobno puchy. Czy nie można było premierę „Ślubów” wyznaczyć na inny dzień?

Jan Piechocki

Trzeci dzień mistrzostw bokserskich

Grzywocz sięga po tytuł mistrza

Mistrzostwa bez średniej wagi

LÓDŹ (tel. wł.). Półfinały mistrzostw bokserskich wzbudziły wielkie zainteresowanie. Sobotnie zawody rozpoczęły się ze znacznym opóźnieniem. Powodem opóźnienia były przeciągające się obrady nadzwyczajnej komisji, która rozpatrywała werdykt sędziowski, przyznający zwycięstwo Untonowi (Łódź) nad Sobczakiem (Poznań), w wadze średniej. PZB, nie chcąc uznać werdyktu sędziowskiego, postanowił wycofać całą wagę średnią z mistrzostw.

Walki półfinałowe rozpoczęły się spotkaniem w wadze muszej pomiędzy Borowiczem (Pomorze) a Stasiakiem (Łódź). Zwyciężył wyraźnie na punkty Stasiak. W drugim spotkaniu wagi muszej Patora (Warszawa) — Sowiński (Gdańsk) zwyciężył ostatecznie Sowiński. W pierwszym półfinale wagi koguciej walczyli Nowicki (Kraków) i Sadowski (Warszawa).

Zwycięża zasłużenie Sadowski. W drugiej walce koguciej pogromca Czarnieckiego Grzywocz (Śląsk) walczył z Sobkowiakiem (Warszawa). Zwyciężył na punkty młody talent boks polskiego Grzywocz.

W pierwszym półfinale wagi piórkowej spotkali się król k. o. z Gdańska Antkiewicz z Rogalskim (Poznań). Rogalski wygrał bezapelacyjnie na punkty. W drugim półfinale wagi piórkowej walczył po raz pierwszy Komuda (Śląsk) z lubliniakiem Chojną. Po mało ciekawej walce wygrał na punkty Komuda. W pierwszym półfinale wagi lekkiej zwyciężył na punkty Koziołek (Poznań) Żurawskiego (Częstochowa). W drugim półfinale walczyli dwaj łodzianie: Kowalski i Woźniakiewicz. Zwyciężył na punkty Kowalski. Półfinały wagi półśredniej rozpoczęły się spotkaniem Olejnika (Łódź) z Bergem (Częstochowa). Zwyciężył na punkty Olej-

nik. W drugim półfinale w walce pomiędzy Grądkowskim (Śląsk) a Wiklińskim (Pomorze) po bardzo zażartej, nadzwyczaj ciekawej walce zwyciężył na punkty Grądkowski.

W wadze półciężkiej Szymura (Poznań) zwyciężył przez k. o. Stockiego (Pomorze). W drugiej parze walki półciężkiej Jaskuła (Łódź) wygrywa na punkty z Archackim (Warszawa). W wadze ciężkiej Klimecki (Poznań) pokonał Figła (Śląsk). W drugiej walce wagi ciężkiej Niewadził (Łódź) wypunktował Drabkowskiego (Warszawa).

Uwaga: Wyniki mistrzostw na 2 stronie

Do Paryża wyjeżdża delegacja polskich profesorów w składzie rektora Tadeusza Kotarbińskiego, dziekana Kazimierza Michałowskiego, prof. dr Franciszka Skupińskiego i prof. Stanisława Skowrona. Uczni nasi składają wizytę profesorom francuskim, którzy bawili w Polsce z końcem września zeszłego roku.

Przedstawiciel UNRRA w Argentynie odbył konferencję z członkami rządu argentyńskiego w spra-

wie dalszych dostaw. Rząd argentyński dał zapewnienie, iż uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby przyjąć z pomocą krajom głodującym.

PCK obejmuje opiekę nad Polakami w Niemczech

WARSZAWA (FA). Do Warszawy powróciła z Niemiec delegacja PCK, która odbyła konferencję z pełnomocnikiem UNRRA na Niemcy — gen. Morganem. Z dniem 4 marca br. ustala działalność Czerwonego Krzyża z Londynu i PCK obejmuje obecnie opiekę nad wszystkimi Polakami przebywającymi jeszcze na terenie okupowanych Niemiec.

Dary Koła Pań w Ameryce dla sierot w Polsce

WARSZAWA (PAP). Polki zamieszkałe w Chicago zorganizowały „Koło Pań” pod przewodnictwem ob. Julianny Kaczmarek. „Koło Pań” rozpoczęło już nadsyłanie paczek z odzieżą dla sierot w Polsce. Nadeszła już pierwsza ilość przesyłek, które skierowano do sierocińca w Wólce, prowadzonego przez Zgromadzenie Siostr Zmartwychwstańek.

Swiato Bilansista

Francuski min. spraw zagr. Bidauld wygłosił w Lille przemówienie na temat polityki francuskiej w stosunku do Niemiec.

Pradze odbył się pierwszy koncert orkiestry filharmonii czeskosłowackiej. Koncert poświęcony był twórczości kompozytorów angielskich.

Rządy Francji i Anglii wyraziły już swoją zgodę na proponowaną przez min. Byrnasa konferencję ministrów spraw zagr. na 26 kwietnia w Paryżu. Odpowiedź ze Związku Radzieckiego jeszcze nie nadeszła.

Cyfra ludności polskiej w Gdańsku wzrosła w czasie od 15. 6. 45 po dzień dzisiejszy o 58.000 osób. Jednocześnie ubyło ponad 90.000 Niemców.

Warszawie zmarł prof. dr Kostkowski w wieku 76 lat. Zmarły piastował przez długie lata godność prezesa Naczelnej Izby Aptekarskiej w Warszawie.

Japonii wydano zarządzenie znoszące obowiązek klaniania się przed każdym portretem cesarza japońskiego.

OGŁOSZENIE PRZETARGU NA DZIERŻAWĘ JEZIOR

Nadleśnictwo Państwowe w Wiposwie pow. Olsztyn, wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo rybołówstwa i użytkowania trzcin na jeziorach śródlęśnych Okręgu Mazurskiego, a mianowicie:

- jeziro Debrag powierzchnia 100,00 ha pow. Olsztyn, jezioro Auer powierzchnia 56,08 ha pow. Reszel, jezioro Galk powierzchnia 25,00 ha pow. Olsztyn, jezioro Didlung powierzchnia 11,20 ha pow. Olsztyn, jezioro Persz powierzchnia 7,82 ha pow. Olsztyn.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na jezioro..... (nazwa jeziora) należy składać w tut. Nadleśnictwie Państwowym Wilczyn miejscowość Wiposwo, poczta Ramzowo Wielkie, pow. Olsztyn, do dnia 30. 4. br. godz. 11-ta.

O godz. 12-tej nastąpi otwarcie nadesłanych ofert w obecności ewent. przybyłych oferentów.

W ofercie należy wymienić nazwę jeziora oraz wysokość oferowanego czynszu dzierżawnego w kg ryby wyborowej za 1 ha lustra wody w stosunku rocznym. Równocześnie musi oferent w swej kopercie napisać, że warunki są mu znane i poddaje się im w zupełności. Odnośnie złożonej oferty musi oferent wpłacić w kasie Nadleśnictwa wadium w wysokości 10% oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego.

Wadium to jest zwrotne w razie odmówienia oferty, w razie zaś przyjęcia tej zostanie zatrzymane jako kaucja na zawartą umowę bez oprocentowania. Warunki dzierżawy można przegladnąć w biurze Nadleśnictwa wzgl. w Dyr. Lasów w Olsztynie, w Biurze Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych, pokój nr 41 w dni powszednie, w Nadleśnictwie w czasie od 9-tej do 15-tej, w Dyr. Lasów od godz. 10-tej do 12-tej.

Nadleśniczy Państwowy (-) Kocyba Tadeusz

F.O.R.T. Aparaty Fotograficzne Aparaty Radiowe Naprawa aparatów fotograficznych i maszyn do liczenia Sopot, Rokossowskiego 37

Buchalter-bilansista i młodszy buchalter poszukiwani do poważnej fabryki na Wybrzeżu. Oferty do I. K. P. - Gdynia pod Nr 179 2386 r

Państw. Fabryka Mebli Krzesel Gościńcio poszukuje inżyniera-technika z długoletnią praktyką. Pożądana jest znajomość maszyn do obróbki drzewnej 2394r

Panna lat 27, przystojna, szlachetnego charakteru z braku znajomości pozna pana do lat 45 w celu matrymonialnym. Oferty pod „Charakter” IKP Toruń. (2401r

Wdowiec lat 45, fachowiec budowlany, posiada dom i trzy hektary ziemi. Poszukuje tą drogą starszej panny lub wdowy bezdzietnej, posiadającej cośkolwiek żywego inwentarza. Zgłoszenia: poczta Pszczółki Nr 500. (2355r

Krawiec, lat 38, dobry fachowiec, pozna niebiedną pannę lub krawcową z dobrze prosperującą pracownią. Inne propozycje chętnie przyjmę. Mażeństwo niewykluczone. Oferty do IKP, Łódź, Piotrkowska 66 pod „Samotny Kazimierz”. (2341r

Wdowiec lat 45, fachowiec budowlany, posiada dom i trzy hektary ziemi. Poszukuje tą drogą starszej panny lub wdowy bezdzietnej, posiadającej cośkolwiek żywego inwentarza. Zgłoszenia: poczta Pszczółki Nr 500. (2355r

Kawaler, lat 35, właściciel sklepu rzeźniczo-wędliniarskiego we własnym domu poślubi córke rzeźnika, piekarza lub kierowniczkę spółdzielni. Wężyk, Łódź, Wólczajska 230. (2346r

Właściciel interesu w Sopocie, 36, kawaler, szatyn, przystojny, inteligentny, poślubi panną z Gdyni, posiadającą interes, nieruchomość. Zgłoszenia „Własny Domek”, Gdynia, Starowiejska 7. (2390r

HANDLOWE Pusty sklep galanterijny w Gdyni przy ul. Świętojańskiej poszukuje. Zwracam koszty remontu. Kulczycki, Bydgoszcz, Czartoryskiego 8/1. (2629 Murarzy, cieśli i robotników przyjmuje firma Sobiesiński, Bydgoszcz, Pod Blankami 16. (2644 Mistrz ceglarski z długoletnią praktyką szuka odpowiedniego stanowiska od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do IKP Gdynia pod „Mistrz”. (2388r Dnia 4-go kwietnia o godzinie 20.30 został zgubiony przy ul. Świętojańskiej portfel z dokumentami. Uprzejmie proszę znalazcę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem z 500 pod adresem: ul. Komandorska 42, m. 6, Wołkowski Jan. (2384r Większe przedsiębiorstwo kolonialno-spożywcze poszukuje fachowca na kierownika ewtl. wspólnika. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędną. Oferty: Skrzynka pocztowa 4, Sopot — „Fachowiec”. (2360r Potrzebna zdolna marszantka modystka i uczennica powyżej 16 lat. Toruń, Łazienna 32. (2352r Potrzebny od zaraz torebkarz, siła fachowa. Gdynia, „Es-Pe” Świętojańska 80. (2332r POSZUKIWANIA Poszukuję Czesława Jankiewicza ul. w Wilnie Szczecin ul. Naruszewicza 6/7. Aleksandra Jankiewicz. (2242 Stelka Jerzego poszukuje Kozer, Warszawa, Wolska 171, lub Gdynia, Świętojańska 139, m. 30. Sprawa bardzo pilna. (2389r UNIEWAZNIENIA Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną Nr 789 i dowód osobisty. Czesław Dorczyński, Branica, powiat Świecie n/W. (2655 Unieważniam palcówkę i kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Konin. Horna Antoni, Kraski, pow. Turek. (2375r Unieważniam skradzione w Toruniu dokumenty: legitymacja kolejowa i karta zameldowania na nazwisko Henryka Żołnowska, Gdańsk, ul. Płowa 9. (2375r Poznaj siebie! Grafolog opisz swój charakter, zdolności, przeznaczenie. Nadeślij próbę swego pisma, datę urodzenia i czterdzieści zł. Szczeciński, Pleszew Wlkp., Malińska 4. 2351r Chiromantka znakomicie przepowiada przyszłość. Poznań, Czesława 10, m. 8. (2402r Inspektor majątkowy z wyższym wykształceniem, doświadczony rolnik i hodowca szuka posady. Oferty: IKP Bydgoszcz, „2639”. Stenotypistki (stenotypisty) z biegłą znajomością stenografii poszukujemy. Znajomość obydwu języków pożądana. Zgłoszenia piśmienne Zachodnia Agencja Prasowa, Poznań, Chelmońskiego 1. (2377r

Babka Wielkanocna cadość działają Budnią czekoladową „Babka” POZNAŃSKA WYTW. ŚROD. SPOŁ. UL. KASPRZUK POZNAŃ UL. ROZANA 13 TEL. 26-60

Izolacje ciepłochronną kotłów parowych, zbiorników i rur w cukrowniach, gorzelniach gazowniach i innych zakładach przemysłowych wykonuje fachowo i najnowszymi materiałami izolacyjnymi 2628 Przedsiębiorstwo Robót Izolacyjnych pod Zarządem Państwowym Bydgoszcz — Aleje 1 Maja nr 33

OGŁOSZENIE PRZETARGU NA DZIERŻAWĘ JEZIOR Nadleśnictwo Państwowe w Łuczanych wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo rybołówstwa i użytkowania trzcin na jeziorach śródlęśnych Okręgu Mazurskiego, a mianowicie: 1. Czarne 1,5 ha 6. Błękitne 16,— ha 2. Białe 4,5 ha 7. Urocz 11,— ha 3. Biała 33,— ha 8. Przyleśne 3,— ha 4. Długie 30,— ha 9. Kępiaste 7,— ha 5. Przykop. 16,— ha 10. Rzesne 15,— ha Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na jezioro..... (nazwa jeziora)” należy składać w Nadleśnictwie Państwowym w Łuczanych, ulica I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki nr 5, do dnia 20 kwietnia 1946 r. godzina 11. O godzinie 12-tej nastąpi otwarcie nadesłanych ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów. W ofercie należy wymienić nazwę jeziora oraz wysokość oferowanego czynszu dzierżawnego w kg ryby wyborowej z 1 ha lustra wody w stosunku rocznym. Równocześnie musi oferent w swej ofercie napisać, że warunki przetargu i dzierżawy są mu znane i poddaje się im w zupełności. Wyniki przetargu podlegają zatwierdzeniu przez Dyрекcję Lasów w Olsztynie, która zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. Odnośnie złożonej oferty musi oferent wpłacić w kasie Nadleśnictwa wadium w wysokości 10% oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego. Wadium to jest zwrotne w razie odmówienia oferty, w razie zaś przyjęcia jej zostanie zatrzymane jako kaucja na zawartą umowę bez oprocentowania. Warunki dzierżawy można przegladnąć w biurze Nadleśnictwa względnie w Dyрекcji Lasów w Olsztynie w Biurze Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych, pokój nr 41 w dni powszednie, w Nadleśnictwie w czasie od 9-tej do 12-tej, w Dyрекcji Lasów od 10-tej do 12-tej godziny. Nadleśniczy Państwowy (-) inż. A. Bugala (PAP 2379r)

P.I. Kupcy-Spółdzielnie Czekolady, wyroby czekoladowe, cukierki, praliny cukrowe, keksy, krajanki czekoladowe, kakao firmy Suchard S.A. Przedstawicielstwo na woj. Gdańskie Gdynia, ul. Abrahama 71 Ceny ściśle fabryczne 2294r Cenniki na żądanie - Prowincja za żal.

Motocykl setka lub rower z przyczepką potrzebny od zaraz. Wiadomość IKP Łódź Piotrkowska 66 2357r Hurtownia Manufaktury i Galanterii Zoila Knąperska (2364r ŁÓDŹ, Pilsudskiego 53 (róg Cegielnianej) Poleca swoje artykuły w wielkim wyborze po cenach niskich

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 17 DRUKARNIA „I. K. P.” ul. Dr. Emila Warmińskiego 14 Za niedorogę pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁ „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIEKSZYCH MIASTACH AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP”

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrów: W tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł. Urzędowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.